

Sygn. akt III Ca 742/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Agnieszka Skrzekut

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z/s w W.

przeciwko M. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 18 czerwca 2013r., sygn. akt I C 372/13 upr.

**oddala apelację.**

Sygn. akt III Ca 742/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18.06.2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przeciwko M. D. (pkt 1 sentencji), kosztami postępowania obciążył powoda (pkt 2 sentencji).

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił :

- błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu zbyt wąskiej wykładni pojęcia uregulowanie innymi przepisami, ograniczającej się tylko do doktrynalnej dychotomii „umowy nazwane – nienazwane”, w wyniku której Sąd uznał, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych zawarta między uczelnią wyższą, a studentem nie jest na tyle wyodrębniona, by wyłączyć stosowanie przepisów o zleceniu, podczas gdy przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy, co wyłącza możliwość stosowania przepisów o zleceniu, również z tego względu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych nie należy do tzw. umów zastępstwa, jak umowa zlecenia;

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 751 pkt 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż : a) niepubliczna uczelnia wyższa, o której mowa w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym jest osobą trudniącą się zawodowo czynnościami związanymi z nauką, osobą utrzymującą zakład przeznaczony na cel związany z nauką podczas gdy zakres zastosowania przepisu art. 751 pkt 2 k.c. przewiduje kryterium podmiotowo – przedmiotowe na zasadzie koniunkcji i o ile uczelnia wyższa prowadzi działalność dydaktyczną, naukową, badawczą

itp., o tyle prowadzenie tej działalności nie stanowi działalności gospodarczej, bowiem tą można prowadzić tylko w formie wydzielonej działalności dydaktycznej, b) pojęcie roszczenie z tytułu nauki dotyczy również nauki w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1999 r. podczas gdy w/w ustawa definiuje swoiste pojęcie nauki na potrzeby reżimu szkolnictwa wyższego, co wyłącza stosowanie przepisu art. 751 pkt 2 k.c., jako przepisu ogólnego, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 751 pkt 2 k.c., zamiast art. 118 in principio k.c. – przez co w konsekwencji Sąd błędnie zastosował normę art. 118 k.c. przewidującą 3 - letni termin przedawnienia, zamiast normy z art. 118 k.c. przewidującej 10 - letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3 342,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.**

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było w trybie uproszczonym.

Stosownie zatem do treści przepisu art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W latach obejmujących stan faktyczny niniejszej sprawy obowiązywała ustawa z dnia 12.09.1990r. o szkolnictwie wyższym. Przepisy tej ustawy dawały podstawę do pobierania opłat za zajęcia dydaktyczne, nie precyzując bliżej charakteru tych świadczeń, ani też umów będących podstawą ich pobierania (art. 23 ust. 2 pkt 2). Oznacza to, że do takich umów nienazwanych należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu. Stosownie bowiem do treści art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są regulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Warto w tym miejscu dodać, że w sporządzanych w literaturze przykładowych wykazach stanów faktycznych zaliczanych do umów o świadczenie usług z art. 750 k.c. zawsze wymieniano umowy o nauczanie (zob. L. Ogiegło: System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 7 Wyd. C.H. Beck INP PAN Warszawa 2004, str. 457- 459 i powołana tam literatura).

Stosownie do treści art. 751 k.c. z upływem dwóch lat przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Jak więc z tego wynika przepis ten znajduje zastosowanie jedynie do niektórych roszczeń wynikających ze stosunku zlecenia, o ile przysługują one podmiotom o szczególnym statusie, a więc osobom trudniącym się zawodowo czynnościami w zakresie utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Z przyczyn wyżej podanych nie można podzielić poglądu apelującego, że spod tej regulacji wyłączona jest nauka w ramach reżimu szkolnictwa wyższego, z uwagi na normy szczególne względem kodeksowych, zawarte w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym. Przepis art. 751 pkt. 2 k.c. posługuje się bardzo ogólnym pojęciem „roszczenia z tytułu nauki” i nie ma przeszkód do jego stosowania w przypadku dochodzenia przez uczelnię wyższą (ewentualnie jego następcę prawnego) opłat czesnego za studia i usługi edukacyjne. Nie można zatem przyjąć, że spod tej regulacji wyłączona jest nauka w ramach reżimu szkolnictwa wyższego, z uwagi na normy szczególne względem kodeksowych, zawarte w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przepis art. 751 pkt. 2 k.c. posługuje się bardzo ogólnym pojęciem „roszczenia z tytułu nauki” i nie ma przeszkód do jego stosowania w przypadku dochodzenia przez uczelnię wyższą (ewentualnie jego następcę prawnego) opłat czesnego za studia i usługi edukacyjne. Wymóg stosowania powołanego przepisu jedynie do roszczeń podmiotów w nim określonych również nie wyłącza możliwości powołania się na dwuletni termin przedawnienia. Rzeczywiście w literaturze przyjmuje się, że określenia: zawodowego trudnienia się czynnościami w postaci utrzymania,

pielęgowania, wychowania lub nauki oraz utrzymywania zakładów przeznaczonych do świadczenia wskazanych wyżej usług oznaczają, że chodzi w tym przepisie o przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem apelującej uczelnia wyższa nie prowadzi działalności gospodarczej. Przepis art. 43<sup>1</sup> k.c. zawiera definicję przedsiębiorcy stworzoną na potrzeby prawa prywatnego i pojęcie przedsiębiorcy jest zdefiniowane przez ten przepis bardzo szeroko, szerzej niż pojęcie przedsiębiorcy funkcjonujące w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Szeroko na gruncie tego przepisu wykładane jest również pojęcie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą uznaje się działalność, która ma zarobkowy charakter. Przy takim pojmowaniu działalności gospodarczej, wyższą uczelnię niepaństwową świadczącą odpłatnie usługi edukacyjne można uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd Rejonowy nie przyjął 3 – letniego terminu przedawnienia, opierając się na art. 118 k.c. lecz wskazał, iż nawet przyjęcie 10 - letniego terminu przedawnienia prowadzi do ustalenia, iż roszczenie to i tak uległoby przedawnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy powództwo podlegałoby oddaleniu z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c., właściwego dla roszczeń o świadczenia okresowe. Świadczenia okresowe polegają na powtarzającym się w regularnych odstępach przez czas trwania stosunku prawnego dawaniu pewnej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych rodzajowo, które jednak nie składają się na z góry określoną co do wielkości całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależy od czasu trwania stosunku prawnego. To odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi trzyletniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Powszechnie przyjmuje się również, że opłaty za naukę w szkole są świadczeniami okresowymi. Świadczenie odpowiadające wskazanym wcześniej cechom ma charakter okresowy także wówczas, gdy stosunek prawny nawiązano na czas określony, wskutek czego można zasadniczo z góry wyliczyć sumę świadczeń dłużnika. Świadczenie mające z natury charakter okresowy (np. czynsz najmu) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo (tak Z. Radwański, Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego, SC 1969, t. XIII-XIV, s. 254). Argumentem za tym stanowiskiem jest to, że wysokość świadczenia zawsze jest związana z czasem trwania zobowiązania, co uwidacznia się szczególnie w wypadku przedłużenia czasu jego trwania ponad zaplanowany okres, bądź jego skrócenia, np. w przypadku rezygnacji ze studiów w ciągu roku akademickiego.

W ocenie Sądu Okręgowego, czesne za studia ze swej istoty ma charakter okresowy. Na taką ocenę wpływ ma w szczególności specyfika świadczeń szkoły, gdzie zobowiązanie szkoły ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, a na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” – co związane jest co do zasady ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię. Oczywiście możliwe jest z dużym prawdopodobieństwem przyjęcie, że jeżeli nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, student zakończy ją w określonym terminie. Możliwe jest również ustalenie, że czesne będzie płatne jednorazowo i będzie stanowiło z góry oznaczoną kwotę, co nie zmienia faktu, że świadczenie takie będzie nadal miało charakter okresowy. Wskazać również należy, że świadczenia w postaci czesnego nie są w istocie zaliczane na poczet jednego świadczenia. Student korzysta z dostępu do świadczeń szkoły wyższej i jest obowiązany do zapłaty z tego tytułu co pewien okres (najkrócej miesiąc) ustalonej kwoty pieniędzy. Zarówno ten okres, jak i wysokość czesnego, może w trakcie pobierania nauki ulec zmianie, strony umowy mogą ją w razie potrzeby przedłużyć. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń – mogą być jedynie szacowane (zakładane przez strony), a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania.

Z treści zarządzenia Rektora Wyższej Szkoły (...) z dnia 31.05.2001 r. w sprawie opłat związanych z procesem kształcenia na studiach, pkt 1 ppkt 1.3.2 – studenci studiów stacjonarnych opłacają czesne przez okres 9 miesięcy (październik – czerwiec), ppkt 4.2.2 - studenci studiów niestacjonarnych opłacają czesne przez okres 10 miesięcy (październik – lipiec), przy czym wpłaty miesięczne winny być dokonywane do 10-tego dnia każdego miesiąca. Powyższe także wskazuje na to, że świadczenie w postaci wpłaty czesnego miało charakter okresowy, a jego wysokość zależała od czasu korzystania z usług edukacyjnych uczelni.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

(...)

(...)